

VKIE, 4 pancerni (bonus track)

Deszcze niespokojne (Oh, wait it's Sulim), potargały sad (Hugepat, let me hit it)
A my na tej wojnie ładnych parę lat

Yeah, Big vkie

Ja mam duży bęben, a i tak wyznaję body shaming (Body shaming)
Duży portfel, bo ciągle uprawiam money chasing (Big money)
Jeśli nie jest krzywo, dbam o braci tak jak Jamie
Tak jak Sterling, szybko zapierdalam w stronę pengi
Kumasz? Jestem po flakonie, więc poluję na rybeńki
Biorą jak skurwysyn, nie chciała zeskoczyć z wędki
Jak za dużo gadasz, to mnie wkurwiasz jak nowe zakrętki
Niby sztywni, a latacie z psami jak czterej pancerni

Jest nieznośna, otwiera mordę jak logo Lacoste
Mówi, że nie wie, co chce robić w życiu, pewnie będzie Roksa
Boję się ruszać raperów, no bo jeszcze wstawią posta
Dobrze wiem, że palą frana, kiedy mówią o pieniądzach
Ładny klip, ładna fura, no a gdzie skille i punche?
Zero exp'a, ciągle jesteś zielony jak kamper
Chyba się w niej zakochałem, bo ma fajny front bumper
Wypiłem najtańszą flaszkę, teraz poliz mnie jak Tahm Kench
Nie będę przyjacielem, no to mogę być ich wrogiem
Jestem money fucker, ale również money lover
Jesteśmy białasy, mamy w samarach white powder
Jak dopadnie mnie Staśko, no to będę miał game over

Deszcze niespokojne, potargały sad
Yeah...

Yeah, Big vkie

Ja mam duży bęben, a i tak wyznaję body shaming (Body shaming)
Duży portfel, bo ciągle uprawiam money chasing (Big money)
Jeśli nie jest krzywo, dbam o braci tak jak Jamie
Tak jak Sterling, szybko zapierdalam w stronę pengi
Kumasz? Jestem po flakonie, więc poluję na rybeńki
Biorą jak skurwysyn, nie chciała zeskoczyć z wędki
Jak za dużo gadasz, to mnie wkurwiasz jak nowe zakrętki
Niby sztywni, a latacie z psami jak czterej pancerni

(Wruf) Poszczekałeś sobie? Teraz siad, typie
Nie, nie jestem smutny, to jest kac, typie
(Wruf) Dawałem wam szanse chyba za długo (Chyba za długo)
Poszczekałeś sobie? Teraz siad, suko
BMW X4 znaczy, jedziemy w czołgu
Przeciwnicy są za mną, chyba utknęli w korku
Kto się tak błyszczy i świeci, to chyba widać z oddali
Oczami świecisz, jak trzeba na bicie pokazać bary
Ja mam na fonie gówniarę, która jest wierna jak Szarik
Chce, żebym ją trzymał bez przerwy mocno za szyję jak szalik
Mocny jak Salvador Dali, ma ziomal tanio odpali mi je
Za dużo stylu, się nie mieści w skali

Deszcze niespokojne, potargały sad
Yeah, let's go

Yeah, Big vkie

Ja mam duży bęben, a i tak wyznaję body shaming (Body shaming)
Duży portfel, bo ciągle uprawiam money chasing (Big money)
Jeśli nie jest krzywo, dbam o braci tak jak Jamie
Tak jak Sterling, szybko zapierdalam w stronę pengi
Kumasz? Jestem po flakonie, więc poluję na rybeńki
Biorą jak skurwysyn, nie chciała zeskoczyć z wędki
Jak za dużo gadasz, to mnie wkurwiasz jak nowe zakrętki
Niby sztywni, a latacie z psami jak czterej pancerni

Czterej pancerni, powrócimy wierni
Po wiosenny bez